

**WYROK**  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 maja 2023 r.**

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej** w składzie:

Przewodniczący:	<b>Sędzia Bogdan Wysocki</b>

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **P. H.**

przeciwko **T. J.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 grudnia 2022 r., sygn. akt I C 1659/21

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

1. **pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie II K 562/17, zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lipca 2018 r. w sprawie IV Ka 602/18, któremu nadano klauzulę wykonalności w dniu 10 września 2020 r., a który obejmuje obowiązek zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 100.000 zł;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.417 zł (dziesięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego wyroku do dnia zapłaty;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.050 zł (dziewięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.**

Bogdan Wysocki

**UZASADNIENIE**

**Powód P. H.** pozwem skierowanym przeciwko **pozwanemu T. J.** wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z 9 marca 2018 r. w sprawie karnej o sygn. II K 562/17 zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 lipca 2018 r. w sprawie o sygn. IV Ka 602/18 opatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 10 września 2020 r., z którego wynika roszczenie wobec P. H. do zapłaty

na rzecz T. J. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 100.000 zł, obciążenie pozwanego kosztami procesu, w tym także kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Podstawę prawną roszczenia stanowił art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, obciążenie powoda kosztami procesu, w tym także kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2022 r. Sąd Okręgowy w P. powództwo oddalił (pkt 1); kosztami procesu obciążył powoda i z tego tytułu zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.367zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 2).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Sąd Rejonowy w S. - Wydział II Karny w sprawie o sygnaturze II K 562/17 po zakończeniu postępowania karnego wyrokiem z 9 marca 2018 r. uznał winnym P. H. popełnienia występku z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., wymierzając mu karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat tytułem próby za czyn polegający na tym, że w dniu 25 stycznia 2015 r. w lokalu (...) przy ulicy (...) we W., powiat (...), województwo (...), poprzez jednokrotne uderzenie T. J. mającego założone okulary pięścią w twarz spowodował u niego obrażenia w postaci sińca okularowego lewostronnego, rany przenikającej rogówki i twardówki oka lewego z krwotokiem do komory przedniej i ciała szklistego, rany powieki górnej lewego oka, złamania ściany dolnej i górnej lewego oczodołu, złamania sitowia lewego, skutkujących ślepotą lewostronną stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa. Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego - powoda, oraz oskarżyciela posiłkowego - pozwanego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 lipca 2018 r. zmienił zaskarżony wyrok i podwyższył zasądzoną kwotę zadośćuczynienia do kwoty 100.000 zł. Po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Karnego powód począwszy od stycznia 2019 r. rozpoczął samodzielnie dokonywać spłaty zasądzonego zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100.000 zł, dokonując następujących wpłat: 25 stycznia 2019 r. - 10.000 zł; 15 lipca 2019 r. - 1.000 zł; 29 lipca 2019 r. i 27 października 2019 r. - po 1.000 zł; 28 stycznia 2020 r. - 1.000 zł; 25 lutego 2020 r. - 1.000 zł; 11 kwietnia i 19 lipca 2020 r. - po 5.000 zł; 29 września 2020 r., 29 października 2020 r., 28 listopada 2020 r. i 29 grudnia 2020 r. po 1.000 zł; 29 stycznia 2021 r. - 1.000 zł; 1 marca 2021 r. - 20.000 zł; 13 kwietnia 2021 r. - 10.000 zł, 5 kwietnia 2021 r. - 10.000 zł, 6 kwietnia 2021 r. kwotę 30.000 zł; w ten sposób dokonał spłaty całej kwoty 100.000 zł.

Pozwany wnioskiem z 28 stycznia 2021 r. wystąpił do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego, tj. wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lipca 2018 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności co do kwoty 100.000 zł. Pismem z 6 kwietnia 2021 r. komornik zawiadomił dłużnika o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Po otrzymaniu powyższego zawiadomienia powód przesłał komornikowi mailowo potwierdzenia wszystkich dokonanych przez niego wpłat, na co komornik zawiadomił dłużnika, że na wniosek wierzyciela z 29 stycznia 2021 r. postępowanie egzekucyjne zostało ograniczone o kwotę 29.000 zł i przedstawiono dłużnikowi stan aktualnego zadłużenia. Dnia 26 sierpnia 2021 r. w kancelarii komornika stawił się pozwany, potwierdził spłatę całej należności objętej tytułem wykonawczym i wniósł o umorzenie egzekucji. Wobec tego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. 29 listopada 2021 r. umorzył postępowanie egzekucyjne w części dotyczącej należności wierzyciela. Ustalił także koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 3.613,27 zł zwracając do ich uiszczenia wierzyciela.

Powództwo oparte zostało na treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Podstawowym sposobem wygaśnięcia zobowiązania jest jego spełnienie. W sprawie nie budziły wątpliwości takie okoliczności jak: istnienie po stronie powoda zobowiązania wobec pozwanego w kwocie 100.000 zł na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lipca 2018 r.; rozpoczęcie przez powoda począwszy do stycznia 2019 r. dobrowolnej spłaty zobowiązania w ustalonych przez niego samodzielnie jako dłużnika ratach i zakończenie tej spłaty w kwietniu 2021 r.; inicjowanie przez pozwanego

jako wierzyciela w styczniu 2021 r. postępowania egzekucyjnego przed komornikiem przy Sądzie Rejonowym w S. oraz ostateczne umorzenie postępowania egzekucyjnego postanowieniem z dnia 29 listopada 2021 r. na wniosek wierzyciela z uwagi na spełnienie świadczenia z ustaleniem kosztów postępowania egzekucyjnego.

Spornym w sprawie było, czy w sytuacji spełnienia świadczenia, później umorzenie postępowania egzekucyjnego zasadnym jest zgłoszenie w ogóle powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego, czyli powództwa opozycyjnego. W tej materii stanowiska stron były odmienne. Powód stał na stanowisku, że postępowanie egzekucyjne powinno być umorzone, ponieważ dłużnik spełnił świadczenie, zatem tytuł egzekucyjny nie powinien znajdować się nadal w obrocie prawnym, a wierzyciel mimo to, kontynuuje egzekucję, a nadto istnieje ryzyko wszczynania kolejnych postępowań w przyszłości. Stanowisko zaprezentowane przez powoda związane było z pozwem, który opatrzony został datą 6 sierpnia 2021 r. wniesionym do tutejszego Sądu 20 sierpnia 2021 r. a więc jeszcze zanim wierzyciel wystąpił o umorzenie egzekucji. Wierzyciel wystąpił z takim wnioskiem 26 sierpnia 2021 r. W toku procesu pełnomocnik powoda po doręczeniu powodowi postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z 2 grudnia 2021 r. dalej podtrzymywał powództwo opozycyjne, argumentując w tym momencie jego zasadność faktem dysponowania przez pozwanego w dalszym ciągu tytułem wykonawczym, który jak uznawał powód potencjalnie może ponownie wykorzystać poprzez złożenie ponownego wniosku egzekucyjnego mimo, że należność została w całości już spłacona. Pozwany z kolei zwracał uwagę na bezzasadność powództwa opozycyjnego w sytuacji kiedy należność objęta tytułem wykonawczym została już wyegzekwowana, egzekucja została już umorzona i żadne postępowanie zmierzające do dalszego egzekwowania czegokolwiek ponad to co zostało objęte tytułem wykonawczym i w całości wyegzekwowane się nie toczy. Istotnie postępowanie egzekucyjne w chwili obecnej się nie toczy, dłużnik z momentem wyegzekwowania świadczenia traci prawo powództwa przeciwegzekucyjnego opozycyjnego. Jest to uzasadnione faktem, że z momentem zakończenia egzekucji wierzyciel jest pozbawiony już prawa dysponowania tytułem wykonawczym, który zatrzymuje się w aktach sprawy zgodnie z art. 816 k.p.c. Tytuł egzekucyjny, który był podstawą prowadzenia tego postępowania egzekucyjnego przeciwko powodowi istotnie pozostał w aktach postępowania egzekucyjnego o czym świadczy lektura akt postępowania egzekucyjnego stanowiącej akta uboczne w niniejszym procesie i nie został wierzycielowi zwrócony tytuł wykonawczy zgodnie z art. 816 k.p.c. Nie ma więc żadnej realnej ani nawet potencjalnej możliwości ponownego skorzystania z tego tytułu wykonawczego. Strona powodowa snuje takie obawy, jednak w ocenie Sądu są one całkowicie nieuzasadnione, tytuł wykonawczy komornik, umarżając egzekucję zwraca wierzycielowi tylko wtedy, jeżeli powodem umorzenia egzekucji jest jej bezskuteczność z aktualnego wskazanego przez wierzyciela majątku dłużnika. Tytuł wykonawczy w takiej sytuacji może być ponownie wykorzystany, jeżeli zmieni się sytuacja majątkowa dłużnika i jeżeli ten tytuł wykonawczy nie został wyegzekwowany. W sprawie zachodzi sytuacja odmienna w związku z powyższym powództwo opozycyjne w tym stanie faktycznym podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

**Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości.** Powód zarzucał orzeczeniu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i:

- błędne ustalenie, że świadczenie objęte tytułem wykonawczym zostało wyegzekwowane,
- brak ustalenia, że prawomocnym postanowieniem z dnia 19.11.2021 r. w sprawie KM 98/21 komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach R. S. umorzył postępowanie na wniosek wierzyciela i w związku z tym kosztami postępowania egzekucyjnego w całości obciążył wierzyciela T. J., który nie złożył skargi na tę czynność komornika,
- błędne ustalenie, że tytuł wykonawczy nie zostanie zwrócony pozwanemu, a tym samym, że w sprawie nie występuje żadna realna ani nawet potencjalna możliwość ponownego skorzystania z tytułu wykonawczego,

- brak ustalenia, że pomimo dokonywania przez powoda od stycznia 2019 r. regularnych wpłat na rzecz pozwanego z tytułu zasądzonego zadośćuczynienia, pozwany złożył wniosek egzekucyjny domagając się wyegzekwowania przez komornika sądowego całej zasądzonej należności,
- brak ustalenia, że pozwany wniósł o umorzenie postępowania egzekucyjnego dopiero w dniu 26 sierpnia 2021 r.,
- brak ustalenia, że powód skierował do pozwanego wezwanie w dniu 15 lipca 2021 r. z prośbą o cofnięcie wniosku egzekucyjnego w związku ze spłatą należności w dniu 6 kwietnia 2021 r., a pozwany przez ponad miesiąc dalej kontynuował egzekucję,
- brak ustalenia, że w dniu 10 maja 2021 r. podczas rozmowy telefonicznej z pracownikiem kancelarii pozwany zaprzeczył, aby egzekwowana należność została spłacona i kontynuował egzekucję przez kolejne 3 miesiące,

a w konsekwencji:

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 816 k.p.c. poprzez uznanie, że w sprawie tytuł wykonawczy zostanie zatrzymany w aktach sprawy, w sytuacji gdy świadczenie nie zostało wyegzekwowane w ogóle przez komornika, co powoduje konieczność zwrotu wierzycielowi tytułu wykonawczego z odstąpieniem od zaznaczenia wyniku egzekucji,

co skutkowało:

3. naruszeniem przepisów postępowania, tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa w sytuacji, gdy nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło, a dalej istnieje potencjalna możliwość ponownego wykorzystania przez pozwanego tytułu wykonawczego.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie o sygn. akt: II K 562/17, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lipca 2018 r. w sprawie o sygn. akt: IV Ka 602/18, opatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 10 września 2020 r., z którego wynika roszczenie wobec P. H. do zapłaty na rzecz T. J. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 100.000,00 zł; ponowne orzeczenie o kosztach procesu za I instancję; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie do dnia zapłaty.

**Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości;** zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do wątpliwości, jakie mogą powstać w związku z rozpoznaniem sprawy przez sąd w składzie jednoosobowym zamiast kolegiального (trzyosobowego).

Związane jest to z wydaniem przez Sąd Najwyższy w dniu 26 kwietnia 2023 r. uchwały w sprawie III PZP 6/22, której nadano moc zasady prawnej, a zgodnie z którą rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zżs1 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm., dalej: „u.COVID”) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne

dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

W ocenie sądu rozpoznającego niniejszą sprawę treść w/w uchwały nie daje jednak podstaw do obligatoryjnej zmiany składu sądu na trzyosobowy, czyli odpowiadający treści przepisu art. 367 § 3 ust. 1 kpc.

Po pierwsze, treścią uchwały, która uzyskała moc zasady prawnej, związane są, w sensie prawnym, jedynie inne składy Sądu Najwyższego (por. art. 86 – 88 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, tekst jedn. Dz. U. 2021.1904).

Nie może to, co oczywiste, oznaczać bagatelizowania tego rodzaju orzeczeń w orzecznictwie sądów powszechnych i to nie tylko z uwagi na naturalny autorytet Sądu Najwyższego oraz jego zadania związane z dbałością o jednolitość orzecznictwa (art. 1 ust. 1 a ustawy o Sądzie Najwyższym).

Istotne jest także to, że sprawa może zostać poddana rozstrzygnięciu przed Sądem Najwyższym w związku z wniesieniem środków odwoławczych.

Niemniej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, także te względy nie dają wystarczającej podstawy do zmiany składu sądu na kolegialny.

Zgodnie z art. 176 ust. 2 Konstytucji RP ustrój i właściwość sądów oraz **postępowanie przed sądami określają ustawy**.

W związku z tym należy podkreślić, że w aktualnym stanie prawnym w dalszym ciągu obowiązuje przepis art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4) u.COVID, wprowadzony z dnem 3 lipca 2021 r. na podstawie art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2021.1090).

Zgodnie z jego brzmieniem: „w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy”.

Jak wiadomo, od 16 maja 2022 r. na terenie Polski nadal obowiązuje stan zagrożenia epidemicznego ogłoszonego z powodu COVID-19.

Z kolei językowa i normatywna treść w/w przepisu art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4) u.COVID jest jasna i nie wymaga wykładni.

Przepis ten nie pozostaje też w kolizji z art. 367 § 3 zd. 1 kpc.

Będąc regulacją epizodyczną ma on niewątpliwie charakter przepisu szczególnego w stosunku do ogólnych norm procedury cywilnej i wyprzedza ich stosowanie zgodnie z regułą wykładni wyrażoną w paremii *lex specialis derogat legi generali*.

Jednak w rzeczywistości, jak wynika z samej treści omawianej uchwały, a także z wypowiedzi publicznych niektórych członków składu orzekającego, mimo posługiwania się w treści orzeczenia pojęciem „wykładni”, intencją Sądu Najwyższego było derogowanie wspomnianego przepisu art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4) u.COVID z polskiego systemu prawnego z uwagi na jego sprzeczność z niektórymi przepisami Konstytucji RP.

W związku z tym wymaga przypomnienia, że na gruncie polskiego porządku prawnego jedynym organem uprawnionym do orzekania, w sposób powszechnie obowiązujący, o zgodności ustaw z Konstytucją jest Trybunał Konstytucyjny (por. art. 188 pkt. 1 oraz art. 190 Konstytucji).

Oczywiście, nie wyklucza to tzw. „rozproszonej” kontroli przez sądy konstytucyjności przepisów prawa, w tym także o randze ustawowej.

Przeciwnie, sąd w pewnych przypadkach może i powinien odmówić zastosowania w sprawie przepisu ustawy w razie stwierdzenia jego oczywistej sprzeczności z Konstytucją, i to nawet bez konieczności kierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania w trybie art. 193 Konstytucji.

Będzie tak w szczególności w sytuacji, gdy przedmiot sprawy dotyczy podstawowych praw człowieka i obywatela, a stosowanie się do niekonstytucyjnego przepisu może narazić stronę na niepowetowaną szkodę osobistą lub majątkową.

Kontrola taka dopuszczalna jest jednak jedynie *in casu*, incydentalnie, dla potrzeb konkretnego postępowania sądowego.

Natomiast, poza Trybunałem Konstytucyjnym, żaden sąd nie jest uprawniony do orzekania o niezgodności przepisu ustawy z Konstytucją **w sposób wiążący inne sądy i organy państwowe**.

W związku z tym, dzieląc w pełni motywy, jakie legły u podstaw uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III PZP 6/22, uznać zarazem należy, że, podejmując takie rozstrzygnięcie, Sąd ten wykroczył poza swoje kompetencje orzecznicze.

W każdym razie treść tego orzeczenia nie może skutkować wyłączeniem stosowania przez sądy powszechne w dalszym ciągu przepisu art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4) u.COVID.

Z drugiej strony nie ma potrzeby stosowania dla potrzeb niniejszego postępowania wspomnianej wcześniej tzw. incydentalnej kontroli konstytucyjności omawianego uregulowania, czy też kierowania pytania prawnego w trybie art., 193 Konstytucji.

Nie ma bowiem dostatecznych przesłanek do przyjęcia, że rozpoznawanie spraw przez sądy w składzie jednoosobowym, także w postępowaniu odwoławczym, w okresie zagrożenia epidemicznego, mogłoby naruszać konstytucyjne prawa strony do rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd.

W orzecznictwie sądów oraz doktrynie prawa od dawna dominuje bowiem stanowisko, zgodnie z którym nie można różnicować składu sądu na „lepsz” i „gorszy”, w zależności od tego, czy jest on jednoosobowy, czy kolejalny (zob. bliżej np.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1968 r. w sprawie III CZP 119/68, OSPiKA, z. 1 z 1970 r., poz. 4, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. M. Manowskiej, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2021, Tom 1, str. 1182 itp.).

Dodać na marginesie należy, że, co oczywiste, sądy nie są uprawnione do kontroli racjonalności wprowadzania przez ustawodawcę rozwiązań mających służyć ochronie przed zagrożeniem epidemicznym, czy, tym bardziej, do oceny zasadności wprowadzania i utrzymywania stanu takiego zagrożenia.

Podsumowując, w ocenie sądu odwoławczego jest on związany w dalszym ciągu treścią przepisu art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4) u.COVID, co uzasadniało rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, co do zasady, w składzie jednego sędziego.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu nie wydał w sprawie zarządzenia, o jakim mowa w art. 15zsz<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4) u.COVID, o rozpoznaniu jej w składzie trzech sędziów.

Sąd orzekający nie widział przy tym potrzeby występowania z własnej inicjatywy do Prezesa Sądu o wydanie takiego zarządzenia.

Rozpoznawana sprawa nie miała bowiem charakteru zawilego lub precedensowego.

Z kolei ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie zostały one skutecznie podważone w apelacji w ramach rozbudowanych zarzutów o charakterze procesowym, przede wszystkim naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Ich analiza pozwala na przyjęcie, że w rzeczywistości nie tyle zmierzają one do podważenia konkretnych ustaleń Sądu Okręgowego, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez ten Sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy prawa.

Wymaga podkreślenia, że wszystkie istotne dla sprawy ustalenia zostały przez sąd I instancji poczynione w oparciu o treść dokumentów urzędowych i prywatnych, których prawdziwość materialna i formalna nie była przez żadną ze stron kwestionowana.

Natomiast podzielić należy podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego, przede wszystkim art. 840 § 1 pkt. 2 kpc oraz art. 816 kpc.

Poza sporem jest, że wszystkie objęte zaskarżonym tytułem wykonawczym należności zostały zaspokojone przez powoda jako dłużnika przez dokonanie bezpośrednich wpłat do rąk wierzyciela, poza toczącym się postępowaniem egzekucyjnym.

Nie oznacza to, że odpadła po stronie powoda jako dłużnika podstawa do wytoczenia powództwa opozycyjnego, o jakim mowa w art. 840 § 1 pkt. 2) kpc.

Rzeczywiście, przyjmuje się, że, ze swej istoty, powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego może być uzasadnione jedynie w tej części, w której tytuł ten nie został jeszcze wykonany w postępowaniu egzekucyjnym.

Powództwo opozycyjne, o jakim mowa w art. 840 § 1 pkt. 2) kpc, ma charakter powództwa zmierzającego do wydania orzeczenia konstytutywnego. Wyrok taki przekształca istniejący dotąd między stronami stosunek prawny i działa jedynie na przyszłość (*ex nunc*), poprzez udaremnienie dotychczasowemu wierzycielowi możliwości przeprowadzenia egzekucji na podstawie posiadanego tytułu wykonawczego.

Natomiast orzeczenie takie nie może niweczyć, *per se*, skutków dotychczas efektywnie przeprowadzonej egzekucji.

W razie więc wyegzekwowania w całości lub w części świadczenia objętego tytułem wykonawczym, powództwo opozycyjne staje się całkowicie, bądź w odpowiedniej części, bezprzedmiotowe i podlega oddaleniu a *limine* (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1988r. w spr. I CR 255/88, *Legalis* nr 26473, z dnia 4 kwietnia 2002r. w spr. I PKN 197/01, *Legalis* nr 55540 oraz z dnia 12 lutego 2015r. w spr. IV CSK 272/14, *Legalis* nr 1200402 a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014r. w spr. II CSK 679/13, *Legalis* nr 1003005).

Natomiast dłużnikowi mogą w takiej sytuacji przysługiwać w stosunku do wierzyciela egzekwującego ewentualne roszczenia odszkodowawcze lub oparte na bezpodstawnym wzbogaceniu.

Dodać należy, że stanowisko takie nie rodzi niebezpieczeństwa wykorzystania przez wierzyciela uzyskanego tytułu egzekucyjnego do wielokrotnego egzekwowania tej samej objętej nim należności.

Po wyegzekwowaniu całości lub części roszczenia organ egzekucyjny zaznacza bowiem wynik egzekucji na tytule wykonawczym (art. 816 § 1 kpc) i w tym zakresie uprawnienie wierzyciela do prowadzenia egzekucji na podstawie tego tytułu wygasa.

Rzecz jednak w tym, że w realiach sprawy pozwany jako wierzyciel nie został zaspokojony **w toku postępowania egzekucyjnego (czyli przez egzekucję)**, ale poza czynnościami organu egzekucyjnego (poza egzekucją).

W takim przypadku komornik nie ma uprawnień do odnotowywania na tytule wykonawczym treści czynności dokonywanych poza postępowaniem egzekucyjnym, polegających np. na dobrowolnym zaspokojeniu wierzyciela, chociażby nawet posiadał wiedzę o tego rodzaju czynnościach.

Musiałoby to bowiem wiązać się z badaniem materialnoprawnej skuteczności tego rodzaju czynności faktycznych i prawnych, co wykracza poza kompetencje organu egzekucyjnego (por. np. Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz pod red. T. Szanciło, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2019, Tom II, str. 765).

Co prawda, w piśmiennictwie prawniczym wyrażono pogląd, że, o ile **w czasie trwającej przeciwko dłużnikowi egzekucji** zaspokoi on wierzyciela przez dobrowolną zapłatę świadczenia bezpośrednio do jego rąk, bez udziału organu egzekucyjnego, to komornik powinien uwzględnić tą okoliczność przez odnotowanie takiej czynności na tytule wykonawczym, analogicznie do wyników skutecznej egzekucji, o ile uzyska jej wiarygodne potwierdzenie od wierzyciela (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. M. Manowskiej, Wyd. Wolter Kluwer, W-wa 2021r., Tom II, str. 1060).

Gdyby jednak nawet, kierując się względami racjonalności, zaakceptować tego rodzaju wykładnię, to z oczywistych względów nie mogłaby ona obejmować tych świadczeń, które zostały spełnione do rąk wierzyciela **przed wszczęciem w stosunku do dłużnika egzekucji**.

Tymczasem z niebudzących wątpliwości ustaleń sądu I instancji wynika, że wszystkie objęte tytułem wykonawczym świadczenia zostały zaspokojone jeszcze przed doręczeniem powodowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji.

W związku z tym czynności te nie mogły być i nie zostały odnotowane jako wynik skutecznej egzekucji na tytule wykonawczym, co zresztą *expressis verbis* zostało stwierdzone w uzasadnieniu postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach o umorzeniu egzekucji (k. 59 – 60).

Stąd, mimo faktycznego zaspokojenia wierzyciela (w sensie materialnoprawnym), w dalszym ciągu istnieje niebezpieczeństwo ponownego wykorzystania przez niego wydanego mu tytułu wykonawczego.

W orzecznictwie przyjmuje się w związku z tym, że w takiej sytuacji dłużnikowi przysługuje prawo wytoczenia powództwa o pozbawienie wykonalności takiego tytułu na podstawie art. 840 § 1 pkt. 2) kpc, tzn. w oparciu o wykazanie, że po jego powstaniu objęte nim zobowiązanie wygasło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2005 r. w sprawie V CK 296/05, LEX nr 179714).

Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Koszty te obejmowały opłatę sądową od pozwu w kwocie 5.000 zł oraz wynagrodzenie adwokata wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 5.417 zł, czyli razem kwotę **10.417 zł**.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

O należnych stronie apelującej kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono (punkt II. wyroku) na podstawie art. 98 § 1, § 1<sup>1</sup> i § 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).



Obejmowały one uiszczoną przez powoda opłatę sądową od apelacji w wysokości 5.000 zł oraz wynagrodzenie adwokata w wysokości 4.050 zł, czyli łącznie kwotę **9.050 zł**.

Bogdan Wysocki

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.***

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska